CODZIENNA

Ner 144. ROK 1833. WTOREK 4 CZERWCA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Florencyi Panny.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
2 7	27 5, 391	+ 9,2	+ 2,2	Pu. Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
12	„ 4, 731	15,0	4,0	Pł. wschodni słaby	„ „	
3	„ 3, 737	16,3	3,0	„ „	„ „	Deszcz.
9	„ 3, 391	+ 9,0	+ 3,7	„ „	Chmury	

Cześć Urzędowa.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wskutek rozporządzenia Senatu Rządzącego z d. 20 b. m. do N. 2697 Wydział Spraw Wew: i Policyi podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 4 Czerwca r. b. o godzinie 10 ranney, w biórach tegoż wydziału nastąpi licytacya publiczna na dostawę 33 koni dla oddziału żandarmeryi krajowey potrzebnych. Celnieysze warunki licytacyi ninieyszey będą następujące:

a) Cena konia do pierswszego wywołania stanowi się złp. 400 od którey *in minus* licytacya nastąpi.

b) Chcący licytować złoży na Vadium złp. 1000 w gotowiznie lub papierach bankowych, które po uzupełnioney odstawie wydane mieć będzie.

c) Dostawa koni zalicytowanych może bydź uskuteczniona w cześniey częściami lub razem w terminie poniżey wskazanym i w miarę ich przyjęcia z cząstkowey odstawy przez kommissyą odbiorczą, należytość w trzy dni po przyjęciu entreprenerowi wypłaconą zostanie.

d) Termin jednak prekluzyjny do uzupełnienia całkowitey liczby 33 koni oznacza się do dnia ostatniego czerwca r. b.

e) Wszystkie konie winny bydź gniadey maści.

f) Naymniey 14 1/2 miary wiedeńskiey trzymające.

g) Mają bydź klacze lub wałachy z ogonami, wyłączając ogiery, między 5 a 6 lat mające.

h) Zastrzegają się wszelkie ukryte defekta za które entreprener dostawy odpowiedzialność przyjmuje.

O drobnieyszych zaś szczegółach pretendenci każdego czasu w biórach wydziału powziąść mogą dalszą wiadomość.

Kraków d. 24 maja 1833 roku.
Senator Prezydujący
MICHAŁOWSKI.

(3r.) *Konwicki.* Sekr. Wydz.

Wskutek uchwały rady familiyney w sądzie Pokoju miasta Krakowa Okręgu II dnia 4 maja 1833 r. zapadłey, przez Trybunał d. 28 maja t. r. do L. 1940 zatwierdzoney podpisany podaje do publiczney wiadomości iż dnia 10 Czerwca r. b. 1833 o godzinie 9tey ranney na Kaźmierzu przy Krakowie w domu pod L. 193 rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytacyą ruchomości po ś. p. Helenie Riedmüllerowéy pozostałych jakoto: sukien, bielizny, stolarszczyzny, sreber i t. p. a to za gotową srebrną kurant monetę.

Kraków dnia 31 Maja 1833 r.

A. Jaroszewski Not. Pub.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

ROSSYA

Petersburg 21 Maja.

Ruski *Inwalid* zawiera co następuje: Znaydujący się w mieście Wiatce wzięci w niewolą officerowie sztabowi i wyżsi byłego woyska Polskiego, którym tameczny gubernator w pierwszy dzień świąt wielkanocnych ogłosił udzielone im przez N. Pana nayłaskawsze przebaczenie, z pozwoleniem powrotu do rodzin swoich, przyjęli tę naywyższą łaskę z uczuciem naywyższéy radości i wdzięczności. *(G. C. W.)*

GALICYA

Lwów 22 Maja.

Magistrat król. wolnego miasta obwodowego Żółkwi przesłał redakcyi gazety Lwowskiéy wiadomość o następującym wypadku: »W nocy z d. 17 na 18 b. m. o pół do pierwszéy wybuchnął tu ogień w domu, stykającym się z dzwonicą dominikańską. Wkrótce zajęła się dzwonica i kościół dominikański, z którego wiatr zaniósł ogień na dzielnicę żydowską i do przyległéy wioski Winniki. Tak wznieconym na różnych mieyscach pożarem spaliło się w mieście Żółkwi 133 domów, dwa kościoły z konwentami; dominikański i bazyliański, synagoga żydowska i pięć domów na Winnikach. Na wiadomość o wybuchłym pożarze zaraz w niedzielę i w poniedziałek dano w teatrze tuteyszym niemieckie i polskie przedstawianie na korzyść pogorzelców i zebrano czystego dochodu do 700 zr. m. k.

Krótka wiadomość o zniszczonym przez pożar d. 15 b. m. klasztoru XX. Franciszkanów we Lwowie. Franciskanie sprowadzeni sądo Lwowa r. 1235 i odtąd tu przebywają. Pierwotnie miewali koleją w różnych mieyscach klasztory, między innemi także w gmachu gdzie teatr teraźnieyszy, w końcu przeniesiono ich do klasztoru skasowanych kapucynów, w którym do dziś dnia, to jest aż do owego nieszczęśliwego pożaru, przebywali. W kościele ich złożone były zwłoki arcybiskupa Halickiego B. Jakóba Strzemię. Godzień wspomnienia przełożony Franciszkanów tuteyszych w 17tym wieku, Woyciech Giza, żyjący około r. 1625. Sławny kaznodzieja swojego czasu, w klasztorach Ferary, Bononii i Padwy po włosku kazywał. Słyszeliśmy, że między innemi dotkliwemi stratami, klasztor ten utracił przez pożar kosztowny księgozbiór, mianowicie dzieł starożytnych, złożony przeszło z 4,000 tomów.— Gdzie teraz kościół parafialny Ś. Antoniego, był dawniey drugi klasztor Franciszkanów, których założył Janusz Antoni xiąże Wiśniowiecki, kasztelan Krakowski zmarły r. 1741. Michałowski, dworzan króla Michała Wiśniowieckiego, był jednym z dobrodziejów tego klasztoru i pierwszym onegoż gwardyanem. *(G. C. W.)*

PRUSSY

Berlin 24 Maja.

Naynowsze wiadomości z Konstantynopola o powtórném rozpoczęciu układów pomiędzy Portą i vice królem Egiptu, wznieciły u nas, równie jak w Wiedniu i Paryżu, wieloraką nadzieję, iż pokóy na Wschodzie przywrócony, władza Mehemeda Alego w pewnych granicach określona, a pozostała część państwa Ottomańskiego znowu jak samoistne państwo utwierdzona zostanie. Wyznać musiemy, że ta nadzieja zdaje się należéć do zwodniczych; ci którzy w niéy ufają, dowodzą iż niemają prawdziwego wyobrażenia o rozprzęgnieniu prawie do wiary niepodobném, w jakiem się państwo tureckie już od dawna znayduje, tak we względzie finansowym, jakoteż administracyjnym; prawie do ostatniego wstrząśnienia właśnie w tey chwili doszło. W bliskości stolicy i Rumelii, tylko obecność woysk rossyjskich trzyma lud na wodzy; lecz skoroby się to woysko oddaliło, możemy bydź przygotowani na naykrwawsze

sceny. Tam gdzie grecka ludność jest przemagającą, napadać będzie na turków, a gdzie licznieyszemi turcy, nieszczęśliwi będą chrześcijanie i żydzi. Rozumieją tu równie jak w Paryżu, że jednak przez zbliżenie się między sułtanem i wice królem, sprawa wschodnia dozwoli się załatwić drogą dyplomatyczną, ale przytém pozostać musi zawsze pytanie: jakich środków należałoby użyć, aby sułtanowi spokoyne posiadanie to jest wewnętrzną spókoyność zabezpieczyć? Tylko załogi z woysk pomocnych, mogłyby w stolicach posłużyć do bezpieczeństwa. Lecz któreż mocarstwo europeyskie może dostarczyć tego woyska? Natłok okoliczności zmusi zawsze sułtana do proszenia o to Rossyi. Anglija uczyni w tey mierze mało co, Francya będzie wiele mówić.« *(G. H.)*

ANGLIA

Londyn 18 *maja.*

Król dawał wczoray wieczór w pałacu St: James wielki bal, a w następujący piątek rozkazał także wyprawić świetną ucztę dla szlacheckiey młodzieży angielskiey.

Onegdy wieczór dawały klassy ludu robotniczego w stolicy, ucztę dla P. Oconnell, i ofiarowały mu przy tym obchodzie na dowód wdzięczności za troskliwość, z jaką występował w ich sprawie, dwie sztuki ze srebra, to jest, ozdobny kandelabr, i kosz z kwiatami niesiony przez trzy żeńskie figury wystawiające Angliją, Irlandyą i Szkocyą. — Kształt kantelabra jest tróykątny. Na jedney stronie ozdobiony herbem Oconella; na drugiey jest napis: »Ofiarowany P. Danielowi Ocenell, przez osiadłych w Londynie w wielkiey Brytanii i Irlandyi i innych ludzi pracowniczey klassy, w dowód tychże szacunku i podziwienia, dla wzniosłych jego czynów. Londyn dnia 15 maja 1333.« — Na trzeciey stronie zdobią lichtarz wiersze ściągające się do stanu Irlandyi i czynów Oconella. Gdy P. Oconnel przybył, powitany został od zgromadzonego w Cyre Arms, mnóstwa ludu z głośnym okrzykiem. W towarzystwie jego znaydowali się PP. Maurycy, Oconnell, F. O'Connor, Salor, Fitzsimon Finn i Murphy. Na uczcie było przeszło 300 osób; galerya napełniona była damami i zdaje się że towarzystwo było w ogólności bardzo przyzwoite, gdyż naywiększa część składała się z kupców i rzemieślników pierwszey rangi. Po obiedzie podniósł się P. Oconnell i spełnił toast następujący: »Irlandya jaką bydź powinna,« potém nastąpiły jeszcze inne toasty, a nakoniec toast: »Daniel Oconnell.« — Wielka część zgromadzenia bawiła aż do późney nocy. *(G. P. S.)*

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

AUSTRYA.

Wiedeń 13 *Maja.*

Donoszą z Triestu iż znakomity tameczny dom handlowy, który z pierwszym ministrem Mehemeda Ałego w scisłych zostaje związkach, otrzymać miał wiadomość z Alexandryi, o w krótce nastąpić mającém zawarciu pokoju. Ibrahim pasza miał od swego oyca otrzymać polecenie, aby ile możności nayprędze uskutecznił i podpisał pokóy, ponieważ ogromne uzbrojenia skarby jego zmnieyszają. Drogą urzędową nie otrzymaliśmy przecie nic o podobnym wypadku. Owszem donoszą z Konstantynopola, że Ibrahim nie chce bynaymniey odstąpić od swoich poprzedniczych żądań, a Porta wezwała go, aby przysłał pełnomocnika do Konstantynopola. Z tąd możnaby wnosić, że sułtan chce na wszystko przyzwolić, byle tylko mógł. Zresztą zdaje się, iż to bardzo mało zależy teraz od Porty, po uczynioney deklaracyi przez gabinet cesarsko-rossyjski, że swoich woysk nie cofnie, dopóki Ibrahim pasza nie opuści krajów z tey strony Tauru. Zdaje się także, że angielski gabinet nie będzie się temu sprzeciwiał, ponieważ, jak często wspominaliśmy rzeczony paszalik, ma naylepsze drzewo okrętowe, i dla tego Anglia niemoże bydź obojętną, widząc pomnażające się środki vice-króla i znacznie powiększającą się jego marynarkę. Dla tego oczekiwać musimy nowych wiadomości z Konstantynopola, aby można dokładnie ocenić teraźnieyszy stan układów.

(G. P. S.)

ANGLIA

Londyn 18 *Maja.*

Pan Stratford Canning ma wyjechać z Madrytu powrotem do Londynu. Nie mógł on dotąd skłonić rządu hiszpańskiego do wdania się, w celu pogodzenia walczących xiążąt w Portugalii, ani do wezwania wspólnie z Anglią o zawieszenie broni pomiędzy temiż. Marszałek Solignac rozpoczął swoje

działania przeciw miguelistom, i chce tę sprawę przez otwartą walkę zakończyć. (!)

Gazeta *Sun* wspomina, że admiralicya szczególnie dla tego powierzyła vice-admirałowi Malcolm dowództwo flotty na srodziemnem morzu, ponieważ w teraźnieyszém krytycznem położeniu spraw wschodnich, uważa go za naywłaściwszego do tey posady; officerów marynarki francuzkiey i rossyjskiey zna on osobiście, i dowództwem na tym morzu niedawno przez trzy lata kierował.

(G. P. S.)

NIEMCY

Lubeka 16 Maja.

W tych dniach przybył do naszego miasta wygnany z Szwecyi baron Vegesak z żoną i sześciorgiem dzieci, gdzie zą pozwoleniem rządu szwedzkiego zamyśla osiąść. Król Szwecyi i Norwegii oświadczył mu tyle łask, tak w ciągu jego processu, jako też po uskutecznieniu sądowego postępowania, iż osądził za powinność w liście pisanym do naczelnego namiestnika, rozrzewniającym sposobem wyrazić dla króla naygłębsze uczucia uszanowania i wdzięczności. Nawet już w chwili przybycia jego do Lubeki, kazał mu król wypłacić przez szwedkiego konsula 20 fridrichdorów. *(G. P. S.)*

HISZPANIA

Madryt 4 Maja.

W prowincyach wielu reprezentantów już obrano, i ci w krótce mają przybydź do stolicy; w niektórych mieyscach sprzeciwia się wyborom duchowieństwo; zresztą wszystko przybiera tu uroczysty widok; niezadługo zwijać się będzie w ulicach i rynkach stolicy mnóstwo mularzów, cieśli i t. p. ponieważ stawiać mają ogromne rusztowania, już przysposabiają byki, aby sprawić ludowi jego ulubioną rozrywkę.

Dnia 8 Maja.— Dnia 26 z. m. rozdawał król nadgrody w szkole teatralney, odznaczającym się w muzyce i deklamacyi.

Mówią, że arcybiskup w Toledo, prymas Hiszpanii, wygnany został z kraju za to, że niechciał złożyć przysięgi wierności xiężniczce następczyny tronu. Prosił on króla, aby mu wolno było udać się do prowincyi Biskayskich, lecz z powodu bliskości Tuluzy, nie dozwolono mu tego.

Według rady lekarzów, uda się król tego lata do Aranhuez, gdzie okolica ma bydź dosyć wilgotna, lecz do zamku Pardo, którego położenie daleko zdrowsze.

Głoszono w tych dniach, że posłowie Francyi i Anglii mieli grozić żądaniem wydania im paszportów, jeżeli hiszpański gabinet nie uzna niezwłocznie Donnę Maryę.

(G. P. S.)

Rozmaitości.

ORSZADA W MASIE,
Na upały nader skuteczna.—

Chcąc otrzymać w masie lub w proszku orszadę, tak się postępuje: tłucze się 3 łóty migdałów z 3 łutami cukru, lejąc bardzo małemi cząściami letniey wody (woda dla tego leje się, aby się oley z migdałów nie wyłączał,) póki migdały doskonale rozdrobione nie zostaną i tworzyć nie będą gęstey massy w podobieństwie do ciasta. Takową massę można przechować na bardzo długi czas.

SPOSÓB ZACHOWANIA DŁUGO ŚWIEŻEGO MASŁA.

Naylepszy sposób do tego jest taki: obwiń sztukę masła którą chcesz zachować, w płótno namoczone w occie.

PRANIE SŁOMIANYCH KAPELUSZY.

Piorą się bardzo dobrze słomiane kapelusze następującym sposobem: Naprzód powinien być kapelusz suchą doskonale sproszkowaną siarką, wilgotną, wytarty, a skoro wyschnie, ostrą szczotką dobrze wyczyszczony i wytarty. Nakoniec bierze się na rzadko gotowany czysty kley albo mocną wodę gummową i tą naprowadza się pędzlem na stronie wewnętrzney.

SPOSÓB UTRZYMANIA TABAKI ZAWSZE ŚWIEŻEY.

Ubija się tabaka nie zbyt mocno, w czystem szklanem lub kamiennem naczeniu, i stawia w cienistem mieyscu do góry dnem, aby szczelnie przystało. Potem miskę do połowy nalewa się świeżą wodą. Jak dłuutrzymywać się będzie woda w misce, być można pewnym, że tabaka wybornie się konserwować będzie. Taka tabaka nie plesnieje i nie ma żadnego obcego odoru.

PREZERWATYWA PRZECIW MUCHOM.

Ze wszystkich sposobów używanych przeciw muchom nayskutecsnieyszy jest olejek laurowy. Zapach tego oleyku jest mocny, lecz nie przykry; muchy tak się go boją, że na sprzętach nim napuszczonych nigdy nie przysiędą i nawet z izby tey się wynoszą.

Doniesienie.